



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

PIERWSZA SEKCJA

SPRAWA STANKIEWICZ przeciwko POLSCE

(Skarga nr 46917/99)

WYROK

STRASBURG

6 kwietnia 2006 r.

OSTATECZNY
06/07/2006

W sprawie Stankiewicz przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Pierwsza Sekcja), zasiadając jako Izba w składzie:

Pan C.L. ROZAKIS, *Przewodniczący*,

Pan L. LOUCAIDES,

Pani F. TULKENS,

Pan P. LORENZEN,

Pani N. VAJIĆ,

Pani S. BOTOUCHAROVA,

Pan L. GARLICKI, sędziowie

oraz Pan S. NIELSEN, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu niejawnym 16 marca 2006 r.,

wyduje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 46917/99) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka na podstawie ówczesnego art. 25 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez dwoje obywateli polskich, pana Janusza i panią Krystynę Stankiewicz („skarżący”), w dniu 1 października 1998 r. Skarżący byli reprezentowani przed Trybunałem przez panią J. Banaszewską i pana Z. Gieruń-Banaszewskiego, prawników praktykujących we Wrocławiu.

2. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swoich pełnomocników, Pana K. Drzewickiego, a następnie pana J. Wołasiewicza, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucili na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, że przepis ten został naruszony poprzez wydanie decyzji odmawiającej zwrotu na ich rzecz kosztów poniesionych w związku z powództwem cywilnym, które prokurator bezskutecznie wniósł przeciwko nim.

4. Skarga została przydzielona do Pierwszej Sekcji Trybunału (Reguła 52 § 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej sekcji została utworzona Izba, która miała rozpoznać niniejszą sprawę (art. 27 ust. 1 Konwencji), zgodnie z Regułą 26 § 1 Regulaminu Trybunału.

5. W dniu 18 kwietnia 2002 r. Trybunał podjął decyzję o zakomunikowaniu skargi Rządowi.

6. W dniu 1 listopada 2004 r. Trybunał zmienił skład swoich Sekcji (Reguła 25 § 1). Niniejsza sprawa została przydzielona do nowo utworzonej Pierwszej Sekcji (Reguła 52 § 1).

7. W dniu 17 marca 2005 r., na podstawie art. 29 ust. 3 Konwencji, Trybunał zadecydował, o równoczesnym rozpoznaniu w tym samym czasie

meritum skargi i jej dopuszczalności, informując odpowiednio o tym strony i wzywając jednocześnie skarżących do przedstawienia stanowiska, zgodnie z art. 41 Konwencji. Strony nie sprzeciwiły się zastosowaniu art. 29 ust. 3 Konwencji.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

8. W dniu 9 listopada 1992 r. w przetargu zorganizowanym przez Urząd Rejonowy w Bolesławcu, skarżący, którzy byli jego jedynymi uczestnikami, nabyli nieruchomości stanowiącą własność Urzędu Rejonowego, za kwotę 202 tys. zł.

9. W dniu 2 sierpnia 1996 r. Prokurator Rejonowy w Bolesławcu, działając w imieniu Skarbu Państwa, na podstawie ustawy z dnia 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych wytoczył przeciwko skarżącym powództwo cywilne, wnosząc o zasądzenie od skarżących kwoty 111.046 zł. Prokurator powołał się na art. 7 Kodeksu postępowania cywilnego (zob. paragraf 31 poniżej) i wskazał na swoją legitymację do wszczęcia postępowania, przysługującą mu jako strażnikowi porządku prawnego. Prokurator podniósł, że skarżący nabyli przedmiotową nieruchomość w ramach procedury odszkodowawczej przewidzianej dla osób, które pozostawiły mienie nieruchome na terenach zabużańskich, należących do Polski przed II wojną światową. Zgodnie z tą procedurą, uregulowaną głównie przepisami ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości („ustawa o gospodarce gruntami” – zob. paragrafy 38-44 poniżej), skarżącym przysługiwało „prawo zaliczenia”, tj. prawo do zaliczenia wartości mienia nieruchomego pozostawionego na terenach zabużańskich na poczet ceny nieruchomości nabywanej od Skarbu Państwa.

10. Prokurator zarzucił następnie, że cena nieruchomości nabywanej od Urzędu Rejonowego w Bolesławcu, na poczet której zaliczono częściowo odszkodowanie za mienie pozostawione przez spadkodawców skarżących w Trembowli, miejscowości położonej na dawniejszym terytorium Polski, położonym za Bugiem, została błędnie obliczona. Prokurator podniósł w tym względzie, że wartość nieruchomości została wyceniona przez biegłego A.Ż. na kwotę 125.130 zł. Następnie na miesiąc przed zawarciem umowy, ten sam biegły oszacował tą samą nieruchomość na 218.985 zł. Prokurator, powziąwszy wątpliwości co do trafności wyliczeń, wszczął postępowanie i powołał nowego biegłego, który oszacował wartość mienia pozostawionego na terenach zabużańskich jedynie na 90.953 zł. Zatem, jako że wartość domu, który poprzednicy

prawni skarżących pozostawili w Trembowli była dużo niższa niż suma, którą skarżący zapłacili za nieruchomość położoną w Bolesławcu, Skarb Państwa zbył tą ostatnią nieruchomość ze znaczną stratą. Prokurator w pozwie argumentował, że pierwszy biegły A.Ż. brał pod uwagę wartość rynkową nieruchomości położonej w Trembowli, podczas gdy zgodnie z właściwymi w tej kwestii przepisami, powinien wziąć pod uwagę wartość odtworzeniową nieruchomości. Ponieważ skarżący odmówili spełnienia żądania Urzędu Rejonowego w Bolesławcu w postaci zapłaty kwoty 111.046 zł., Prokurator podniósł, że skarżący powinni zwrócić urzędowi tę kwotę.

11. W pismach procesowych skarżący wskazali, że Skarb Państwa, który sprzedał im nieruchomość w Bolesławcu na podstawie przepisów ustawy o gospodarce gruntami, dysponował wyceną dokonaną przez biegłego i w tym czasie nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Skarżący podnieśli, iż wycena, na którą prokurator powołał się w swoim pozwie, opierała się na założeniu, że nieruchomość w Trembowli znajdowała się na terenie wiejskim, co było błędem ponieważ położona była w mieście.

12. W dniu 18 grudnia 1997 r. Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu oddalił powództwo prokuratora przeciwko skarżącym, uznając je za nieuzasadnione.

13. Sąd po pierwsze zauważył, że skarżący nabyli nieruchomość w przetargu publicznym zorganizowanym przez Urząd Rejonowy w Bolesławcu, zgodnie z procedurą odszkodowawczą przewidzianą dla byłych właścicieli nieruchomości na terenach dawniej należących do Polski. Dla celów przetargu skarżący przedłożyli władzom kolejno dwie opinie dotyczące wartości nieruchomości posiadanej przez ich poprzedników prawnych w Trembowli, sporządzone przez biegłego A.Ż.. Biegły oszacował wartość nieruchomości pozostawionej w Trembowli na kwotę 218.985 zł. Jako, że wartość nieruchomości, którą skarżący nabyli od władz miasta Bolesławiec wynosiła 202 tys. zł., skarżący nie musieli płacić miastu żadnej kwoty.

14. Sąd wskazał, że kluczowym problemem prawnym do rozstrzygnięcia w sprawie było ustalenie metod i kryteriów, które powinny być zastosowane przy wycenie wartości nieruchomości pozostawionych na przedwojennym terytorium Polski. Sąd odwołał się do ustawy o gospodarce gruntami, mającej zastosowanie w tym czasie do procedury odszkodowawczej, oraz do rozporządzenia Rady Ministrów wydanego na podstawie art. 81 wymienionej ustawy. Zgodnie z art. 6 rozporządzenia, wartość pozostawionej ziemi powinna być ustalana w odniesieniu do aktualnej ceny rynkowej ziemi, a wartość domu przy uwzględnieniu tak zwanej wartości odtworzeniowej.

15. Sąd następnie zauważył, że odpowiednie przepisy nie określały żadnych innych kryteriów wyceny przedmiotowych nieruchomości. Nieruchomości musiały być zatem wyceniane każda indywidualnie, z uwzględnieniem wszystkich czynników istotnych dla danego przypadku.

W takich okolicznościach sąd musiał dokonać wyboru, opierając się na wnioskach biegłych powołanych przez sąd.

16. W związku z powyższym sąd wziął pod uwagę opinie opracowane przez biegłych W.A. i A.M. dla celów postępowania przygotowawczego prowadzonego przez prokuraturę w związku z nabyciem nieruchomości. Sąd uwzględnił również ustalenia i wyceny sporządzone przez biegłych A.D., J.K. oraz T.L., powołanych przez sąd na potrzeby postępowania cywilnego. Sąd następnie zwrócił uwagę na wnioski opinii sporządzonej przez biegłego S.S. na wniosek skarżących.

17. Sąd stwierdził, że w świetle różnych konkluzji biegłych, cena uiszczona przez skarżących w 1992 r. odpowiadała wartości nieruchomości pozostawionej w Trembowli.

18. W końcu sąd zwrócił uwagę na fakt, że skarżący w międzyczasie sprzedali przedmiotową nieruchomość za cenę 180.992 zł. To, w ocenie sądu, potwierdza jego ustalenia, że cena nieruchomości ustalona przez Urząd Rejonowy w 1992 r. na kwotę 202 tys. zł. była zbyt wysoka.

19. Sąd następnie zasądził od Skarbu Państwa – Urzędu Rejonowego w Bolesławcu na rzecz skarżących zwrot poniesionych kosztów procesu w kwocie 14.177,26 zł. Sąd powołał się na art. 98 w zw. z art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego.

20. Prokurator wniósł apelację, zarzucając że Sąd Wojewódzki oszacowując wartość przedmiotowej nieruchomości nie uwzględnił wszystkich odpowiednich opinii biegłych. W dodatku decyzja Sądu Wojewódzkiego o zasądzeniu na rzecz skarżących zwrotu poniesionych kosztów procesu była niezasadny. Prokurator podniósł, że z uwagi na fakt, iż powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione przez prokuratora, ogólna zasada, wyrażona w art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego, zgodnie z którą strona przegrywająca ponosi koszty procesu, nie miała zastosowania.

21. Skarżący, w odpowiedzi na apelację podnieśli, że wycena wartości pozostawionej nieruchomości była dokładna i oparta na pięciu ekspertyzach sporządzonych przez siedmiu biegłych.

22. Jeśli chodzi o koszty procesu, twierdzili oni, że prokurator, w czasie, gdy działał w imieniu Urzędu Rejonowego, w rzeczywistości bardziej chronił interesy Skarbu Państwa niż działał, jako strażnik porządku prawnego. Stąd też prokurator nie działał na podstawie art. 7 Kodeksu postępowania cywilnego, czyli w celu ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego.

23. W powyższej sytuacji, gdyby prokurator został wyłączony z działania ogólnej zasady odpowiedzialności strony przegrywającej sprawę za pokrycie kosztów procesu, zostałyby postawiony w nierównej pozycji względem drugiej strony postępowania.

24. Stąd też art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego powinien zostać zastosowany w sprawie skarżących, w sposób wskazany przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, że pojęcie „Skarbu Państwa” użyte w art. 106

Kodeksu postępowania cywilnego nie powinno w żaden sposób wykluczać możliwości zasądzenia kosztów na rzecz lub od Skarbu Państwa w wypadkach, w których prokurator działał w postępowaniu cywilnym reprezentując interes finansowy Skarbu Państwa (decyzja z dnia 6 lipca 1966 r., I Cz 62/66, OSP 1967/140).

25. W dniu 7 kwietnia 1998 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację prokuratora w części dotyczącej wartości przedmiotowej nieruchomości. Sąd zwrócił uwagę, że sąd pierwszej instancji uwzględnił opinie sporządzone przez siedmiu biegłych. Zbadał wnikliwie ich wnioski i wyjaśnił precyzyjnie, odnosząc się do szczegółowych ustaleń opinii, dlaczego uznał cenę nieruchomości, zapłaconą przez skarżących za nieruchomość, za odpowiednią.

26. Sąd również częściowo zmienił wyrok sądu pierwszej instancji odmawiając przyznania skarżącym poniesionych kosztów postępowania. Sąd zważył, że sytuacja gdy prokurator występuje z powództwem cywilnym w imieniu strony trzeciej, stanowi szczególny przypadek. Prokurator nie może być uważany za zwyczajną stronę w postępowaniu cywilnym. Ta szczególna rola prokuratora w sprawach cywilnych odzwierciedlona została poprzez zasadę dotyczącą ponoszenia kosztów, określoną w art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z tym przepisem udział prokuratora w sprawie cywilnej nie uprawnia drugiej strony do uzyskania zwrotu kosztów procesu. Art. 106 miał pełne zastosowanie do okoliczności sprawy. Z tego tytułu oraz z uwagi na fakt, że Urząd Rejonowy w Bolesławcu nie przystąpił do postępowania w charakterze powoda, wszystkie koszty procesu, łącznie z kosztami powstałymi wskutek postępowania apelacyjnego, musiały zostać poniesione przez pozwanych.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Koszty postępowania

27. Zgodnie z polskim prawem wszystkie osoby, z wyjątkiem organów i instytucji publicznych, przy wnoszeniu powództwa cywilnego do właściwego sądu cywilnego zobowiązane są do uiszczenia opłaty sądowej. W toku postępowania strona wnosząca kolejne pisma zobowiązana jest do uiszczenia dodatkowych opłat sądowych.

28. Na podstawie art. 98 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego koszty postępowania niezbędne do efektywnego prowadzenia sprawy ponosi strona przegrywająca sprawę. Koszty postępowania sądowego obejmują opłaty sądowe, o których mowa powyżej, koszty profesjonalnego pełnomocnika prawnego, jak również różne inne wydatki poniesione w związku z postępowaniem, takie jak koszty przejazdu, równowartość zarobku utraconego w związku ze stawiennictwem w sądzie.

29. Wyjątek od tej ogólnej zasady został przewidziany w art. 101 Kodeksu. Stosownie do jego zapisów, sąd może nie zasądzić zwrotu kosztów od przegrywającego pozwanego, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał żądanie pozwu przy pierwszej czynności procesowej.

30. Zakres zastosowania ogólnej zasady ponoszenia kosztów postępowania przez stronę przegrywającą, o której mowa powyżej, ograniczony jest również poprzez art. 102 Kodeksu. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności w odniesieniu do kosztów procesu i stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

31. Zgodnie z art. 7 Kodeksu postępowania cywilnego prokurator może wziąć udział w każdym toczącym się postępowaniu, jeżeli wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Stosownie do treści art. 55 Kodeksu prokurator jest zobowiązany wskazać osobę lub instytucję, w imieniu której wytacza powództwo. Zgodnie z art. 111 Kodeksu prokurator jest zwolniony od ogólnego wymogu zapłaty opłat sądowych.

32. Sąd z urzędu doręcza odpis pozwu tej osobie lub instytucji, która uprawniona jest do wstąpienia do sprawy w charakterze powoda.

33. Art. 106 Kodeksu stanowi:

Udział prokuratora w sprawie nie uzasadnia zasądzenia zwrotu kosztów na rzecz Skarbu Państwa ani od Skarbu Państwa.

34. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy prokurator wstąpił jako strona do już toczącego się postępowania, a nie w sytuacji, gdy je sam wszczął (postanowienie z dnia 17 czerwca 1966 r., I Cz 54/66).

35. Sąd Najwyższy następnie podniósł:

„Art. 106 Kodeksu ma zastosowanie jedynie do przypadków, w których prokurator uczestniczy w postępowaniu cywilnym z powodów wskazanych w art. 7 Kodeksu, którymi są ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Wyrażenie „Skarb Państwa” użyte w art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego w żaden sposób nie wskazuje, że zasądzenie kosztów na rzecz lub od Skarbu Państwa nie może nastąpić w sytuacji, gdy prokurator bierze udział w sprawie cywilnej reprezentując interesy finansowe Skarbu Państwa związane z jego działalnością” (postanowienie z dnia 6 czerwca 1966 r., I Cz 62/66 OSP 1967/6/140).

36. W wyroku z dnia 12 czerwca 2002 r. Trybunał Konstytucyjny, badając zgodność z Konstytucją określonych przepisów postępowania cywilnego mających zastosowanie w sprawach dotyczących prawa konkurencji, zauważył:

„...zwolnienie z obowiązku zapłaty kosztów postępowania, w szczególności kosztów innych niż opłaty sądowe, nie może mieć charakteru bezwzględnego, tzn. nie może powodować sytuacji, w której druga strona wygrywając sprawę nie może domagać się zwrotu poniesionych przez nią wydatków. W uznaniu Trybunału z uwagi na szczególną pozycję jednej ze stron bądź charakter

WYROK W SPRAWIE STANKIEWICZ PRZECIWKO POLSCE

postępowania nie można co prawda *a limine* wykluczyć stosowania takiego mechanizmu, (...), nie może on jednak prowadzić do sytuacji, w której wygrywający sprawę podmiot prywatny ponosi pełny ekonomiczny ciężar związany z jego uczestnictwem w postępowaniu. W niektórych sytuacjach może to prowadzić wręcz do przekreślenia korzyści wiążących się z wygraną sprawę.

Jeżeli ustawodawca, mając na uwadze pewne okoliczności przemawiające za takim ukształtowaniem sytuacji prawnej strony postępowania, przyjmuje bezwzględne zwolnienie od kosztów strony przegrywającej, muszą przez niego zostać jednocześnie stworzone takie mechanizmy prawne, które umożliwią drugiej z nich – w wypadku, gdy wygrywa sprawę – uzyskanie zwrotu poniesionych kosztów z innego źródła. (...) Zwolnienie strony przegrywającej, bez stworzenia odpowiedniego źródła rekompensaty poniesionych kosztów dla strony wygrywającej, stanowi instytucjonalne ograniczenie prawa do sądu”.

37. W wyroku z dnia 6 września 2001 r. (P/3/01) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada równości wobec prawa, która przejawia się między innymi w prawie równego dostępu do sądu oraz prawie do rzetelnego procesu, odnosi się również do kosztów postępowania. W związku z powyższym, zasada zgodnie z którą strona wygrywająca sprawę powinna uzyskać zwrot kosztów, a strona przegrywająca ponosi koszty finansowe postępowania, musi być uznana za zgodną z zasadą równości i słuszności.

B. Uprawnienie do uzyskania odszkodowania przez osoby, które pozostawiły mienie na terytorium należącym przed II wojną światową do Polski

38. Od 1946 r. polskie prawo przewidywało, że osoby przesiedlone z terenów zabużańskich, należących przed II wojną światową do Polski, są uprawnione do odliczenia wartości nieruchomości pozostawionej przez nich w rezultacie II wojny światowej od należności z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste bądź ceny nieruchomości nabywanej od Skarbu Państwa.

39. Powyższe przepisy były powtarzane w kilku kolejnych ustawach. W przedmiotowym czasie sytuację osób uprawnionych do takiego odszkodowania określała ustawa o gospodarce gruntami.

40. Obowiązek dokonania zaliczenia wartości mienia osób przesiedlonych został uregulowany w art. 81 ustawy, którego odpowiednie przepisy wskazywały, że osoby, które w związku z rozpoczętą w 1939 r. wojną, pozostawiły nieruchomość na terytorium nie będącym obecnie częścią państwa polskiego i które, na mocy umów międzynarodowych zawartych przez Polskę, mają otrzymać odpowiednie odszkodowanie za mienie pozostawione za granicą, mogły zaliczyć wartość pozostawionej nieruchomości na poczet opłat za użytkowanie wieczyste lub ceny działki budowlanej i położonych na niej budynków oraz lokali, stanowiących własność Skarbu Państwa.

WYROK W SPRAWIE STANKIEWICZ PRZECIWKO POLSCE

41. W czasie istotnym dla niniejszej sprawy tryb wykonania art. 81 ustawy o gospodarce gruntami został określony w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 16 września 1985 r. określającego zasady zaliczania wartości mienia nieruchomego pozostawionego za granicą na poczet ceny działki budowlanej lub opłat za użytkowanie wieczyste.

42. Zasady dotyczące ustalania wartości pozostawionej nieruchomości zostały określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 16 września 1985 r. (następnie zmienionym) w sprawie zaliczenia wartości mienia nieruchomego pozostawionego za granicą na poczet opłat za użytkowanie wieczyste lub na pokrycie ceny sprzedaży działki budowlanej i położonych na niej budynków („rozporządzenie z 1985 r.”).

43. Paragraf 3 rozporządzenia z 1985 r., w odpowiedniej części, przewidywał co następuje:

„Jeżeli wartość mienia [pozostawionego za granicą] przekracza cenę sprzedaży nieruchomości (...), różnica może być zaliczona na poczet opłat za użytkowanie wieczyste lub na pokrycie ceny sprzedaży działki o przeznaczeniu handlowym lub usługowym zabudowanej budynkiem przeznaczonym na pomieszczenia do prowadzenia działalności handlowej bądź innej działalności z zakresu drobnej wytwórczości, budynkiem przeznaczonym na warsztat lub pracownię do prowadzenia działalności twórczej lub domem letniskowym albo garażem”.

44. Paragraf 5 przewidywał, że o zaliczeniu wartości nieruchomości pozostawionej za granicą orzekał terenowy organ administracji państwowej stopnia podstawowego właściwy w sprawach geodezji i gospodarki gruntami. Paragraf 6 określał pewne ogólne zasady dokonywania wyceny takiej nieruchomości.

PRAWO

I. DOPUSZCZALNOŚĆ

45. Trybunał zauważa, że skarga nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 Konwencji. Zauważa również, że skarga nie jest niedopuszczalna z jakiegokolwiek innego powodu. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

46. Skarżący zarzucili, że odmowa zasądzenia kosztów procesu poniesionych przez nich w związku z postępowaniem zakończonym oddaleniem powództwa wniesionego przeciwko nim przez prokuratora naruszyła ich prawo do rzetelnego procesu, zagwarantowane art. 6 Konwencji.

47. Odpowiednia część art. 6 ust. 1 brzmi następująco:

„Każdy ma prawo do (...) rzetelnego (...) rozpatrzenia jego sprawy przez (...) sąd (...) przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (...)”.

A. Stanowiska stron

48. Rząd po pierwsze podniósł, że proces skarżących był rzetelny, jak gwarantuje to art. 6 Konwencji.

49. Rząd wskazał, iż prokurator wytoczył powództwo przeciwko skarżącym na podstawie art. 7 Kodeksu postępowania cywilnego. Czyniąc to, prokurator działał w celu ochrony praworządności oraz w interesie publicznym. Działania przeciwko skarżącym nie były związane z żadnym interesem majątkowym organów prokuratury. Ponadto, Skarb Państwa, w interesie którego prokurator wytoczył powództwo, nie przystąpił do postępowania w charakterze powoda. Zatem, biorąc pod uwagę, że prokurator działał na podstawie przepisów powierzających mu szczególną rolę strażnika interesu publicznego, sąd słusznie orzekł, że skarżący powinni pokryć koszty poniesione w toku postępowania.

50. Rząd następnie podniósł, że przepis art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego nie dyskryminował stron prywatnych, ponieważ w sprawach cywilnych, w których uczestniczył prokurator, nie przewidywał zwrotu kosztów postępowania ani na rzecz ani od Skarbu Państwa. W związku z powyższym pozycja prokuratora nie była niesprawiedliwie uprzywilejowana.

51. Skarżący argumentowali, że prokurator wytoczył powództwo w imieniu Skarbu Państwa, reprezentowanego, *statio fisci*, przez Urząd Rejonowy w Bolesławcu. Roszczenie odszkodowawcze wniesione przez prokuratora zostało oddalone z przyczyn merytorycznych zarówno przez sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. Pomimo tego sąd drugiej instancji orzekł, że skarżący mają zapłacić w całości poniesione przez nich koszty procesu.

52. Skarżący podnieśli, że zgodnie z polskimi przepisami postępowania cywilnego, zasadą jest, że strona przegrywająca proces musi ponieść koszty procesu strony wygrywającej, stosownie do art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego.

53. Skarżący zgodzili się, że w określonych okolicznościach mogą być poczynione wyjątki od zasady finansowej odpowiedzialności strony przegrywającej proces. Wyjątki te pozwalają sądom przy orzekaniu o kosztach wziąć pod uwagę zachowanie stron, rodzaj postępowania czy względy polityki społecznej i wydać odpowiednie rozstrzygnięcie.

54. Art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego, przyznając uprzywilejowaną pozycję prokuratorowi w odniesieniu do kosztów procesu, stanowił również wyjątek od tej zasady. Jednakże, przepis ten, w zakresie w jakim nie zezwalał sądom na zasądzenie zwrotu kosztów procesu na rzecz strony, przeciwko której prokurator wytoczył nieskutecznie powództwo, był rażąco niesprawiedliwy. Rozstrzygnięcie sądu apelacyjnego w sprawie

skarżących było również błędne, szczególnie w świetle faktu, że zarówno sąd pierwszej jak i drugiej instancji oddaliły powództwo prokuratora z przyczyn merytorycznych.

55. W sprawie skarżących ani prokurator, ani instytucja samorządowa w imieniu której działał prokurator, nie poniosły żadnych finansowych konsekwencji nieskutecznego wytoczenia powództwa. W rezultacie, skarżący zostali zobligowani do poniesienia kosztów procesu, wynoszących 23.987,26 zł., w całości. Gdyby jako powód w postępowaniu w imieniu Skarbu Państwa występował podmiot inny, niż prokurator, skarżącym przyznano by koszty procesu, zgodnie z ogólną zasadą, że strona przegrywająca proces cywilny opłaca koszty poniesione przez stronę wygrywającą.

56. Skarżący argumentowali, że zastosowanie tego przepisu dyskryminowało ich jako jednostki, występujące w charakterze pozwanych w postępowaniu cywilnym wszczętym z powództwa prokuratora. Było powszechnie wiadomym, że prokurator miał w swojej dyspozycji wystarczające środki finansowe, przekraczające te dostępne dla jednostki. Niemniej jednak prokurator popełniał błędy co do prawa przy wnoszeniu powództwa do sądu cywilnego. Obowiązkiem niezawisłego i bezstronnego sądu było zbadanie, czy powództwo było zasadne. W sprawie skarżących, w świetle wniosków zarówno sądu pierwszej jak i drugiej instancji, najwyraźniej tak nie było.

57. Skarżący wskazali, że ponieśli znaczne wydatki w toku postępowania, ponieważ ze względu na wysoką wartość roszczenia, a w szczególności złożoność zagadnień prawnych w sprawie, niezbędna była pomoc profesjonalnego pełnomocnika.

58. W końcu skarżący podnieśli, że uprzywilejowanie interesów państwa było dyskryminujące i naruszyło zasadę równości stron w postępowaniu. W ich ocenie pojęcie rzetelności nie może ograniczać się do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sądu co do istoty sporu cywilnego, ale musi również obejmować rzetelne rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

B. Ocena Trybunału

59. Trybunał po pierwsze przypomina, że w kilku przypadkach stwierdził, że opłaty sądowe nałożone na strony postępowania cywilnego stanowiły ograniczenie, które niweczyło istotę prawa skarżących do sądu, gwarantowanego art. 6 Konwencji (zob. *Kreuz p. Polsce (nr 1)*, nr 28249/95, § 60, ETPC 2001-VI, *Jedamski i Jedamska p. Polsce*, nr 73547/01, § 60, z dnia 26 lipca 2005 r. oraz *Podbielski i PPU Polpure p. Polsce*, nr 39199/98, § 64, z dnia 26 lipca 2005 r.). Trybunał stwierdził w tych sprawach, mając na uwadze zasady ustalone w jego orzecznictwie w odniesieniu do prawa dostępu do sądu, że wysokość opłat oceniana w świetle okoliczności danej sprawy, w tym zdolności skarżących do ich uiszczenia oraz fazę postępowania, w której te ograniczenia były

na skarżących nakładane, były czynnikami istotnymi przy ustalaniu, czy osoba korzystała czy nie ze swojego prawa dostępu do sądu.

60. Trybunał w pełni zdaje sobie sprawę, że okoliczności niniejszej sprawy nie dotyczą ani opłat sądowych, ani dostępu skarżącego do sądu. Jednakże Trybunał jest zdania, że mogą zaistnieć również sytuacje, w których kwestie powiązane z ustalaniem kosztów procesu mogą być istotne dla oceny, czy postępowanie w sprawie cywilnej, postrzeganej całościowo, spełniło wymogi art. 6 ust. 1 Konwencji (zob., *mutatis mutandis*, *Robins p. Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 23 września 1997 r., *Zbiór wyroków i decyzji*, 1997-V, str. 1809, § 29).

61. Trybunał zauważa też znaczenie orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego, przywołanego powyżej (paragrafy 36-37), dla kwestii badanych w niniejszej sprawie. W szczególności, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że prawo równego dostępu do sądu i prawo do rzetelnego procesu mają zastosowanie również do kwestii dotyczących kosztów procesu.

62. W związku z tym Trybunał po pierwsze zauważa, że zgodnie z art. 98 § 2 polskiego Kodeksu postępowania cywilnego strona przegrywająca proces cywilny jest zasadniczo zobowiązana do zwrócenia kosztów procesu stronie wygrywającej, pod warunkiem że koszty te były „niezbędne do celowego prowadzenia sprawy”.

63. Trybunał zwraca uwagę na fakt, że pozycja prokuratora w kontekście kosztów procesu stanowi w polskiej procedurze cywilnej wyjątek od tej zasady. Na podstawie art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego omawiana zasada nie ma zastosowania, jeśli prokurator bierze udział w postępowaniu cywilnym, korzystając z przysługującej mu roli strażnika porządku prawnego.

64. Trybunał następnie dostrzega orzecznictwo polskiego Sądu Najwyższego, zgodnie z którym powyższy przepis ma zastosowanie tylko w wypadku, gdy prokurator przystępuje do jednej ze stron w trakcie postępowania, a nie gdy sam wytacza powództwo (zob. paragraf 34 powyżej). Trybunał zauważa dalej, że Sąd Najwyższy stwierdził, iż pojęcie „Skarbu Państwa” użyte w art. 106 Kodeksu postępowania cywilnego w żaden sposób nie wskazuje, by zasądzenie kosztów na rzecz lub od Skarbu Państwa zostało wyłączone w sytuacji, w której prokurator działał w postępowaniu cywilnym reprezentując interesy finansowe Skarbu Państwa (zob. paragraf 35 powyżej).

65. Prawdą jest, iż uprawnienia Trybunału do badania zgodności z prawem krajowym są ograniczone (zob., *mutatis mutandis*, *Fredin p. Szwecji (nr 1)*, wyrok z dnia 18 lutego 1991 r., Seria A nr 192, str. 16-17, § 50). Niemniej jednak, Trybunał zauważa, mając na uwadze orzecznictwo Sądu Najwyższego, że w niniejszej sprawie wyjątek omówiony w paragrafie 63 powyżej został zastosowany przez sąd drugiej instancji. Sąd ten rozstrzygnął o kosztach nie uwzględniając faktu, iż art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego wyraźnie stanowi, że sąd może nakazać stronie

przegrywającej proces cywilny pokrycie tylko części kosztów postępowania albo może zwolnić ją całkowicie z obowiązku ich zapłaty, kiedy szczególne okoliczności sprawy uzasadniają takie rozstrzygnięcie.

66. Trybunał zauważa ponadto, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie pozwala sądom na stosowanie odpowiednich przepisów Kodeksu postępowania cywilnego tak, by ograniczyć uprzywilejowaną pozycję organów prokuratury, a tym samym by pełniej uwzględniać szczególne cechy każdego przypadku oraz uzasadnione interesy jednostki.

67. Trybunał dostrzega, że żadne takie ograniczenie uprzywilejowanej pozycji prokuratora w stosunku do skarżących nie miało miejsca w przypadku orzeczenia sądu apelacyjnego. Sąd ten zmienił wyrok sądu pierwszej instancji co do kosztów procesu tylko dlatego, że prokurator był stroną przeciwną w sprawie cywilnej i pomimo tego, że sądy zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji, w swoich wyrokach co do meritum sprawy orzekły na niekorzyść prokuratora.

68. Trybunał ponadto zauważa, że organy prokuratury korzystały *ab initio* z uprzywilejowanej pozycji co do kosztów postępowania cywilnego. W związku z tym Trybunał dostrzega również argument skarżących, że prokurator w każdym przypadku miał do dyspozycji ekspertyzy prawne oraz odpowiednie środki finansowe, przekraczające te dostępne jakiejkolwiek jednostce.

69. Prawdą jest, że taki przywilej może być uzasadniony potrzebą ochrony porządku prawnego. Jednakże nie powinien być on stosowany tak, aby stawiać stronę postępowania cywilnego w bezpodstawnie niekorzystnej pozycji względem prokuratora.

70. Nadto, w opinii Trybunału, przy ocenie tego, czy postępowanie w sprawie skarżących było rzetelne w rozumieniu art. 6 Konwencji, nie powinno pomijać się ogólnego tła faktycznego i prawnego sprawy. Trybunał odwołuje się w tym względzie do swojego wyroku w sprawie *Broniowski p. Polsce*, w którym stwierdził, że doszło do naruszenia art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji, mającego źródło w systemowym problemie związanym z nieprawidłowym funkcjonowaniem ustawodawstwa krajowego i praktyki, spowodowanego brakiem ustanowienia skutecznego mechanizmu implementacji „prawa zaliczenia” dla Zabużan (zob. *Broniowski p. Polsce* [WI], nr 31443/96, §§ 180-187, ETPC 2004-V).

71. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie skarżącym udało się uzyskać uznanie ich „prawa zaliczenia” wartości nieruchomości w Trembowli, przy nabyciu w 1992 r., w przetargu publicznym, nieruchomości od Skarbu Państwa. Następnie pewność prawa własności nieruchomości nabytej w ten sposób została zagrożona poprzez wytoczenie powództwa cywilnego przez prokuratora. W przypadku, gdyby działanie prokuratora okazało się skuteczne, skarżący musieliby zwrócić pełną kwotę, którą otrzymali gdy w 1994 r. sprzedali osobie trzeciej nieruchomość, zakupioną w zamian za ich „prawo zaliczenia” (zob. paragraf 18 powyżej).

WYROK W SPRAWIE STANKIEWICZ PRZECIWKO POLSCE

72. Trybunał ponadto odnotowuje, że sporządzenie opinii przez biegłych zostało zlecone przez sąd pierwszej instancji w celu ustalenia wartości nieruchomości nabytej przez skarżących oraz nieruchomości pozostawionej. Trybunał zauważa, że prawo nie określało metody wyceny pozostawionej nieruchomości, jak stwierdził sąd w wyroku z dnia 18 grudnia 1997 r. (zob. paragrafy 14- 15 powyżej). Stąd też, to do sądu należało ustalenie wartości przedmiotowej nieruchomości, przy wyborze metody, którą uznał za najbardziej stosowną do okoliczności sprawy, tj. takiej, która wymagała uzyskania opinii biegłych z zakresu wyceny wartości nieruchomości.

73. Mając na względzie wszystkie te czynniki razem wzięte (zob. paragrafy 70-72 powyżej) Trybunał jest zdania, że postępowanie cywilne było złożone.

74. Dodatkowo Trybunał uważa, że w takich okolicznościach, jak również mając na uwadze wartość przedmiotu sporu, decyzja skarżących o skorzystaniu z pomocy procesjonalnego pełnomocnika nie może być uznana za nieuzasadnioną.

75. Ponadto Trybunał stwierdza, że Rząd nie wykazał, iż poniesione w sprawie koszty były nadmierne. W szczególności, nie przedstawiono żadnego dowodu wskazującego, że kwoty uiszczone przez skarżących z tytułu zastępstwa prawnego przed dwoma instancjami sądowymi były niezgodne z opłatami pobieranymi w tym czasie w podobnych sprawach. W tych okolicznościach Trybunał twierdzi, że koszty profesjonalnej pomocy prawnej w sprawie cywilnej nie zostały poniesione nierozważnie czy bez odpowiedniego uzasadnienia.

76. Mając na względzie powyższe rozważania oraz okoliczności całej sprawy Trybunał stwierdza, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

III. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 1 PROTOKOŁU NR 1

77. Skarżący zarzucili, że okoliczności sprawy spowodowały naruszenie art. 1 Protokołu nr 1.

78. Rząd zakwestionował ten zarzut.

79. Trybunał zauważa, iż skarga w tym zakresie jest powiązana z zarzutem rozpoznanym powyżej, a zatem musi zostać uznana za dopuszczalną.

80. Mając na uwadze ustalenia poczynione odnośnie do art. 6 ust. 1 Konwencji, Trybunał staje na stanowisku, że nie jest konieczne ustalenie, czy w niniejszej sprawie miało miejsce naruszenie art. 1 Protokołu nr 1.

IV. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

81. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony

WYROK W SPRAWIE STANKIEWICZ PRZECIWKO POLSCE

pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

82. Skarżący pierwotnie domagali się kwoty 61.501,05 zł. tytułem szkody majątkowej. Wskazali, że na tą kwotę składają się rzeczywiste koszty postępowania w wysokości 23.987,26 zł., które ponieśli w postępowaniu przed sądami krajowymi, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 37.513,79 zł., płatnymi - zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami polskiego prawa - za okres od dnia płatności kosztów procesowych do dnia 13 kwietnia 2005 r., w której to dacie skarżący przedstawili Trybunałowi swój wniosek z art. 41 Konwencji. Skarżący następnie obniżyli swoje roszczenie do 50 tys. zł.

83. Skarżący domagali się ponadto kwoty 15 tys. zł. tytułem szkody niemajątkowej. Wskazali na cierpienie i frustrację doznane na skutek wyroku sądu wydanego w ich sprawie w przedmiocie kosztów procesu.

84. Rząd podniósł, że roszczenie skarżących jest zbyt wysokie i zwrócił się do Trybunału o zasądzenie, jeśli w ogóle, kwoty uwzględniającej wszystkie okoliczności sprawy.

85. Trybunał zauważył, że szkoda poniesiona przez skarżących wskutek naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji była, w okolicznościach niniejszej sprawy, przede wszystkim szkodą o charakterze majątkowym, jako że skarżący musieli w całości pokryć koszty procesu. W związku z tym istnieje bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy stwierdzonym naruszeniem a szkodą majątkową, której dochodzą. Zatem Trybunał zasądza na rzecz skarżących pełną kwotę 50 tys. zł. dochodzoną tytułem szkody majątkowej, która odpowiada wysokości kosztów, które skarżący musieli ponieść, łącznie z odsetkami i jakimkolwiek podatkiem, który może być nałożony od tej kwoty.

86. Trybunał uważa również, że skarżący doznali szkody niemajątkowej z powodu, na przykład, stresu wynikającego ze skarżonych orzeczeń sądowych. Mając na uwadze okoliczności sprawy i dokonując oceny w oparciu o zasadę słuszności, Trybunał przyznaje skarżącym kwotę 2.500 euro z tego tytułu, plus jakikolwiek podatek, który może być nałożony od tej kwoty.

B. Koszty i wydatki

87. Skarżący domagali się ponadto kwoty 5,000 zł. tytułem kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem, w którym dochodzili zadośćuczynienia za naruszenie ich praw, wynikającego z decyzji sądów krajowych.

88. Rząd podniósł, że zasądzenie jakiegokolwiek kwoty z tego tytułu powinno być ograniczone do takich kosztów i wydatków, które zostały rzeczywiście poniesione i były konieczne oraz zasadne co do kwoty.

89. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżącemu przysługuje zwrot kosztów i wydatków tylko w takim zakresie, w jakim wykazał, że zostały one rzeczywiście i koniecznie poniesione i są zasadne co do kwoty. W niniejszej sprawie, uwzględniając posiadane informacje, dokumenty przedłożone przez skarżących oraz powyższe kryteria, Trybunał uznaje, że zasadne jest uznanie żądania skarżących co do kwoty odpowiadającej pełnej wysokości ich roszczenia o zwrot kosztów postępowania przed Trybunałem, plus jakiegokolwiek podatek, jaki może zostać nałożony od tej kwoty.

C. Odsetki za zwłokę

90. Trybunał uważa za odpowiednie, by odsetki z tytułu zwłoki zostały ustalone w oparciu o marginalną stopę procentową Europejskiego Banku Centralnego, do których należy dodać trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji;
3. *Uznaje*, że nie jest konieczne badanie skargi w kontekście art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji;
4. *Orzeka*, że
 - (a) pozwane państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji, następujące kwoty:
 - (i) 50.000 PLN (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem szkody majątkowej;
 - (ii) 2.500 EUR (dwa tysiące pięćset euro) tytułem szkody niemajątkowej, przeliczone na polskie złote według kursu z dnia zapłaty;
 - (iii) 5.000 PLN (pięć tysięcy złotych) tytułem kosztów;
 - (iv) plus jakiegokolwiek podatek, jaki może zostać pobrany od powyższych kwot;
 - (b) od upływu powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty od powyższej sumy będą płatne odsetki zwykłe, obliczane

WYROK W SPRAWIE STANKIEWICZ PRZECIWKO POLSCE

według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;

5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżących o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszono na piśmie w dniu 6 kwietnia 2006 r., zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Søren NIELSEN
Kancierz Sekcji

Christos ROZAKIS
Przewodniczący